

Ruszyła kampania „Stop pożarom traw”



„Stop pożarom traw”

Kampania „STOP pożarom traw” ma przede wszystkim edukować i uświadamiać, że wypalanie traw jest nie tylko niebezpieczne, ale również prawnie zabronione. O skuteczności profilaktyki świadczą statystyki - w 2015 r. doszło do ponad 82 tys. pożarów traw, natomiast w ubiegłym roku było ich już o ponad połowę mniej, bo 36 tys. - powiedział Jarosław Zieliński, wiceszef MSWiA podczas briefingu prasowego inaugurującego kampanię.

Wypalanie traw to problem, z którym strażacy zmagają się co roku. Choć rośnie świadomość społeczna w tej kwestii, to jednak nadal są ludzie, którzy myślą, że wypalanie traw użyżnia ziemię. - *Co roku strażacy mają do czynienia z tysiącami tego typu zdarzeń. W całym 2016 r. odnotowano ponad 126 tys. pożarów, wśród nich było 36 tys. pożarów traw na łąkach i nieużytkach rolnych. To prawie 30 proc. wszystkich pożarów w Polsce. Najważniejsza jest świadomość, wszystko zależy od nas - podkreślił wiceminister Jarosław Zieliński.*

Data rozpoczęcia tegorocznej kampanii przeciwko wypalaniu traw nie jest przypadkowa. Początek wiosny to czas, w którym gwałtownie wzrasta liczba pożarów traw. W tym roku doszło już do ponad 8 tys. pożarów łąk i nieużytków rolnych. Jak poinformował nadbrygadier Leszek Suski, komendant główny PSP, w ubiegłym roku najwięcej pożarów traw odnotowano właśnie w marcu i w kwietniu - aż 18,5 tys. Stanowiło to ponad 50 proc. wszystkich pożarów traw w ubiegłym roku. - *Dlatego właśnie teraz chcemy dotrzeć z naszą kampanią do jak największej liczby osób. Strażacy będą organizowali akcje edukacyjne w szkołach. Będziemy współpracowali z samorządowcami i duchownymi - zapowiedział komendant główny Państwowej Straży Pożarnej.*

W ramach kampanii „STOP pożarom traw” została również uruchomiona strona internetowa www.stoppozaromtraw.pl Można na niej znaleźć wszystkie informacje o akcji oraz pobrać materiały.

Požary traw są niebezpieczne dla życia i zdrowia ludzi. Zagrażają lasom, domom i zabudowaniom gospodarczym, bezpowrotnie niszczą faunę i florę. W ubiegłym roku w wyniku pożarów traw zginęło 6 osób, a 81 zostało rannych. Łącznie spłonęło ponad 12 tys. ha łąk i nieużytków rolnych. - *Prędkość rozprzestrzeniania się pożaru może wynosić ponad 20 km/h. Szybki bieg to prawie 19 km/h. Tak więc człowiek nie ma szans uciec przed ogniem - przestrzegali Jarosław Zieliński, wiceszef MSWiA. W rozprzestrzenianiu ognia pomagają także wiatr. W przypadku dużej prędkości wiatru i nagłej zmiany kierunku, pożary bardzo często wymykają się spod kontroli i przenoszą na pobliskie lasy oraz zabudowania.*

Nadbrygadier Leszek Suski, komendant główny PSP, zwrócił uwagę na fakt, że pożary nieużytków i łąk mają zazwyczaj duże rozmiary, a ich gaszenie może trwać wiele godzin. W 2016 r. podczas akcji ratowniczych związanych z gaszeniem pożarów traw zużyto 67 mln litrów wody, co odpowiada pojemności 18 basenów olimpijskich. - *Takie akcje angażują również znaczną liczbę strażaków. Może się niestety zdarzyć, że przez lekkomyślność ludzi związaną z wypalaniem traw, ratownicy nie dojadą na czas tam, gdzie są bardziej potrzebni. Tam, gdzie bezpośrednio zagrożone będzie życie ludzkie. Pamiętajmy, że 90 proc. pożarów traw jest spowodowanych przez człowieka - powiedział komendant. W 2016 r. średnio co 14 minut strażacy wyjeżdżali do pożarów traw i nieużytków rolnych.*

Wiceszef MSWiA przypominał, że wypalanie traw jest zabronione. Kodeks wykroczeń przewiduje za to karę grzywny w wysokości nawet do 5 tys. zł. - *Jeśli wypalanie traw spowoduje pożar, w którym zagrożone zostanie życie lub zdrowie ludzkie, można nawet trafić do więzienia na okres od roku do 10 lat - podkreślił wiceminister Jarosław Zieliński.*

źródło: MSWiA